

Można inaczej

Wpisany przez Administrator
wtorek, 11 grudnia 2018 19:28 -

Ania od kilku miesięcy jest pod naszą opieką. Zmarła jej opiekunka i naturalne było, że musimy się zająć Anią. Jest z nami od wielu lat. Teraz w mieszkaniu chronionym razem z naszymi podopiecznymi Natalią i Adamem. Wokół są inne mieszkania treningowe i jest to szansa, by pozostali mieszkańcy poczuli się związani ze sobą i odpowiedzialni. To jest coś innego niż narzucona wspólnota. Agnieszka czy Natalia nie są sterowane czy ustawiane przez lepiej wiedzących, lecz starają się znaleźć swoje umiejętności w codziennym życiu, pomagając Ani, zabierając ją na spacer, robiąc jedzenie, myjąc i ubierając. Zresztą w taką pomoc znakomicie włączają się także uczestniczki ŚDS- u, szczególnie Arleta. Ania, która kiedyś szukała spokoju i schronienia z mamą w kościele przed bratem alkoholikiem, teraz chodzi do tego kościoła z kolegami i pięknym lampionem.

{gallery}2018/grudzien2018/4{/gallery}